

Przełomowy wyrok w sprawie odpowiedzialności biegłego

data aktualizacji: 2023.05.10 autor: Joanna Chrostowska, radca prawny



Sąd Apelacyjny w Katowicach zasądził od biegłej na rzecz powoda kwotę 80 000 złotych tytułem częściowego odszkodowania za szkodę, jaką ta wyrządziła mu sporządzając fałszywą opinię dla potrzeb postępowania sądowego.

Mężczyzna uzasadniając swe żądanie podał, że był stroną umowy, na podstawie której firma budowlana wykonywała prace budowlane w należącym do niego budynku, gdzie zamierzał prowadzić działalność gospodarczą. Ponieważ prace zostały wykonane niezgodnie ze sztuką budowlaną, powód odmówił odbioru obiektu i zapłaty wynagrodzenia, w następstwie czego firma budowlana wystąpiła na drogę sądową. Orzekający w tej sprawie sąd oparł się na opinii biegłej, która wbrew faktom potwierdziła zgodność wygnanych prac ze sztuką budowlaną oraz projektem. W konsekwencji powództwo firmy budowlanej zostało uwzględnione.

W toku eksploatacji budynku zaczęły się jednak ujawniać poważne wady wykonanych prac budowlanych, skutkujące między innymi uchyleniem udzielonego pozwolenia na budowę. W sprawie interweniowały także organy nadzoru budowlanego. Ostatecznie nieruchomość została zbyta w ramach postępowania egzekucyjnego, w którym firma budowlana otrzymała kwotę prawie miliona

złotych.

Sąd uznał, że zachowanie biegłej w związku ze sporządzeniem opinii bezsprzecznie spełniało przesłanki uzasadniające jej odpowiedzialność deliktową. Ustalone przez sąd uchybienia świadczą o naruszeniu przez nią wymogów stawianym biegłym, które sprowadzające się do oczekiwania, że opinia zostanie sporządzona z całą sumiennością i bezstronnością, zgodnie z zasadami wiedzy i standardami badawczymi obowiązującymi w dziedzinie, której dotyczy opinia.

W opinii Politechniki wskazano szereg uchybień w zakresie prawidłowości wykonywania robót i ich zgodności z projektem, które zostały przez biegłą pominięte w sporządzonej przez nią opinii, choć były zauważalne bez konieczności wykonywania prac odkrywkowych. Biegła w zakresie wydanej opinii pominęła szereg zagadnień, które były istotne z uwagi na możliwość dokonania odbioru budynku, a powinny być jej znane z uwagi na fakt, że były przedmiotem sporu pomiędzy wykonawcą i inwestorem. Ponadto nie dokonała ona żadnej oceny jakości wykonanych prac i ich zgodności ze sztuką budowlaną. Szereg tych prac mógł budzić zastrzeżenia i biegła mogła również to zauważyć w dacie sporządzenia opinii.

Okoliczności powyższe doprowadziły sąd do wniosku, że biegła, będąca specjalistą w dziedzinie budownictwa, świadomie pominęła dostępne jej informacje istotne dla sporządzenia opinii. Sformułowała jednak kategoryczne wnioski o tym, że wykonane prace były zgodne ze sztuką budowlaną, a odmowę odbioru obiektu oceniła jako niezasadną. Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że działając w opisany wyżej sposób pozwana co najmniej godziła się na to, że wnioski przedstawione w jej opinii nie są prawdziwe. Nie można bowiem inaczej ocenić pominięcia takich niezgodności z projektem i ze sztuką budowlaną, które dla eksperta były oczywiste i łatwo dostrzegalne, a które wraz z innymi znanymi biegłej faktami prowadziły do wniosków całkowicie przeciwnych, niż zawarte w opinii.

Co istotne, sąd uznał także, że biegła dopuściła się przestępstwa z art. 233 § 4 Kodeksu karnego. Zgodnie z tym przepisem, kto, jako biegły, rzeczoznawca lub tłumacz, przedstawia fałszywą opinię, ekspertyzę lub tłumaczenie mające służyć za dowód w postępowaniu sądowym podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/42060-przelomowy-wyrok-w-sprawie-odpowiedzialnosci-bieglego>